

Minister nacisnął guzik pilota i na ekranie pojawił się... biustonosz

Artur Szalkowski

W poniedziałek i wtorek 22 i 23 kwietnia, na 2/3 powierzchni Dolnego Śląska, nastąpiło wyłączenie sygnału naziemnej telewizji analogowej i jego zastąpienie sygnałem cyfrowym. Na terenie całego województwa, telewizyjny sygnał cyfrowy, ma być dostępny do końca sierpnia. Proces cyfryzacji Dolnego Śląska, wymagał budowy tzw. stacji doświetlających, które ustawiono w 18 dolnośląskich miejscowościach, które ze względu na górskie ukształtowanie terenu, mogły mieć problem

z odbiorem cyfrowego sygnału telewizyjnego. Jedną z takich stacji ustawiono na górze Kawiniec w Jedlinie-Zdroju. Symbolicznego uruchomienia telewizyjnego sygnału cyfrowego, dokonał tam Michał Boni, minister cyfryzacji i administracji. Wydarzenie miało miejsce w Domu Zdrojowym. Minister Boni wziął do ręki pilot telewizyjny, wcisnął przycisk i na ekranie ukazał się w cyfrowej jakości, program sprzedaży wysyłkowej, w którym zachęcano do zakupu... biustonosza. Wywołało to chwilową konsternację ministra i śmiech gości.



Minister Michał Boni prezentuje cyfrową jakość obrazu telewizyjnego

– Uruchomienie cyfrowego odbioru telewizji naziemnej jest rewolucją technologiczną – mówi Michał Boni, minister cyfryzacji i administracji. – To

« Informacje o procesie cyfryzacji można uzyskać pod darmowym nr tel. 800 007 788 »

duża konkurencja wobec oferty telewizji kablowych i platform cyfrowych. W przyszłości zamierzamy wzbogacać jej ofertę

telewizyjną i poszerzać np. o funkcje internetowe.

Do odbioru cyfrowej telewizji naziemnej nie jest konieczne podpisywanie żadnych umów, wystarczy telewizor z wbudowanym tunerem MPEG-4. Konieczne będzie jedynie wyszukanie na nowo wszystkich programów. Starsze odbiorniki będą odbierać sygnał telewizyjny po podłączeniu odpowiedniego dekodera. Koszt zakupu urządzenia to około 100-150 zł. W większości przypadków nie ma potrzeby kupna nowej anteny, wystarczy skierować ją skierować w stronę nadajnika.